Nr 219. **Kraków, Czwartek 15 Maja 1913.** **Rok XXXII.**

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. — Numer popołudniowy codziennie oprócz niedziel i świąt.

PRENUMERATA WYNOSI:	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 kor.	2 kor.
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „Nowej Reformy“ w Krakowie. Nr. rach. poczt. Kasy Oszczęd. 857.484.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. — Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41, dla rozmów zamiejscowych 1572.—Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Jagiellońska 8 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; miejscową: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: we Lwowie Biura dzienników A. Buchstab, ulica Karola Ludwika L. 21. — S. Sokołowski, ulica Jagiellońska ? — W Jarosławiu A. Amster. — W Tarnowie M. Reckach. — W Wiedniu: He[illegible] Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Ha[illegible]stein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

W Paryżu Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougem[illegible]t 4.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 15 h. — Nadesłana po 60 h. od wiersza za każdy raz.

Głosy publiczne po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 hal.

Załączniki do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Przyjęcie dymisyi dra Bobrzyńskiego.

(Telegr. „N. Reformy“.)

Wiedeń, 15 maja.

„Wiener Zeitung“ ogłasza: Cesarz zezwolił najwyższem postanowieniem z dnia 14 maja b. r. na zwolnienie tajnego radcy dra Michała Bobrzyńskiego, na jego prośbę, z urzędu namiestnika w Galicyi i zezwolił łaskawie na przejście jego w trwały stan spoczynku i przy tej sposobności we wdzięcznem uznaniu wybitnych usług, oddanych państwu wśród trudnych stosunków, z pełnem poświęcenia oddaniem się, nadał mu wielki krzyż orderu Leopolda z uwolnieniem od taksy.

Nominacya dra Korytowskiego namiestnikiem.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Wiedeń, 15 maja.

„Wiener Ztg“ ogłasza: **Cesarz zamianował najwyższem postanowieniem z dnia 14 maja b. r. tajnego radcę dra Witołda Korytowskiego namiestnikiem w Galicyi.**

Wiedeń, 15 maja.

Namiestnik Korytowski obejmie urzędowanie za 8—10 dni po zwinięciu swego mieszkania w Wiedniu.

Po przesileniu namiestnikowskiem.

(Telefonem.)

Wiedeń. 15 maja.

Wzburzenie, jakie w kołach poselskich polskich i ruskich wywołane zostało sposobem załatwienia przesilenia namiestnikowskiego, trwa dalej. Z enuncyacyj, jakie się pojawiły w dniu wczorajszym, okazuje się, że wzburzenie to nie zwraca się przeciw namiestnikowi Korytowskiemu.

Pod względem politycznym otrzymał wczoraj dr Leo i poseł dr German uspokajające zapewnianie od namiestnika. Okazało się bowiem, że we wszystkich zasadniczych punktach polityki krajowej panuje zgoda między namiestnikiem Korytowskim a większością Koła polskiego. Namiestnik Korytowski zapewnił też, że w sprawie reformy wyborczej do Sejmu galicyjskiego trzymać się będzie wytycznej byłego namiestnika Bobrzyńskiego, co jest także wyraźnem życzeniem kół miarodajnych.

Przykre wrażenie, wywołane jednak tajnumi zajściami, które poprzedziły nominacyę Korytowskiego, nie zostało zatarte i wywołuje ogólne rozdrażnienie, które niezawodnie wpłynie na obrady klubowe i parlamentarne. Okazuje się bowiem, że podczas gdy jeszcze stronnictwa większości zastanawiały się nad osobą przyszłego namiestnika, decyzya już zapadła, a mianowicie jeszcze w sobdtę. A jednak ani minister dla Galicyi, ani prezes Koła polskiego nie byli o tej decyzyi zawiadomieni. Faktem jest też, że dotąd nie bywało nigdy, aby bez wiedzy Koła polskiego i bez porozumienia z ministrem dla Galicyi mianowano namiestnika galicyjskiego. — Z różnych okoliczności odnosi się wrażenie, że cała akcya była z góry tak ułożona, aby właśnie zrobić wyłom w tej tradycyi.

Toteż pod pierwszem wrażeniem tego postąpienia minister Długosz postanowił podać się do dymisyi, którą miał już gotową na piśmie. Zdaje się jednak, że w ostatniej chwili udało się skłonić Długosza do odstąpienia od tego zamiaru. Przypuszczają, że Długosz otrzyma pewne zadośćuczynienie. Minister Długosz bowiem zaprotestował przeciw temu, że czynniki niepowołane wmieszały się do spraw galicyjskich, należących do jego zakresu działania. Minister Długosz wyraził przekonanie, że w tym kierunku będzie miał za sobą poparcie całego Koła polskiego.

Dymisya ministra Długosza nie przyjdzie więc zapewne do skutku już choćby z tego względu, że możnaby ją tłómaczyć jako zwróconą przeciw osobie namiestnika Korytowskiego. Z wielkiem też naprężeniem oczekują dzisiejszego posiedzenia Koła polskiego, zwołanego na godz. 6 wieczorem ze względu na zapowiedziane z różnych stron ataki opozycyjne.

O rozłamie w szeregach stronnictw większości, którego opozycya się spodziewała, nie ma mowy. — W kołach poselskich wskazują właśnie na to, że onegdajsza uchwała konserwatystów krakowskich jest najlepszym dowodem dalszego utrzymania obecnej większości, gdyż uchwała ta wyraźnie stwierdza organizacyę większości, złożonej z 3 grup Koła i wystąpienie konserwatystów z Rady Narodowej.

Tutejszy organ opozycyi Koła chrześc.-socyalna „Reichspost“ ogłasza znowu na naczelnem miejscu artykuł o przesileniu galicyjskiem, który wśród posłów polskich wywołuje szczere oburzenie.

„Reichspost“ uważa obecny projekt reformy wyborczej do Sejmu galicyjskiego za ostatecznie pogrzebany i wywodzi, że projekt ten podyktowany był przez żydów, którym miało przypaść 24 mandatów. Jest jasnem z tego powodu, że episkopat polski w poczuciu swoich obowiązków przeciw temu projektowi się oświadczył.

Uchwały Klubu ukraińskiego.

Wiedeń, 15 maja.

Klub ukraiński na odbytem wczoraj posiedzeniu zajmował się przesileniem w sprawie galicyjskiej reformy wyborczej i złączoną z tem zmianą na stanowisko czynnego konserwatywnego polityka, w sposób niezwykły w państwach konstytucyjnych, okazał swoją życzliwość dla przeciwników reformy wyborczej.

Ze względu na to zarządzenie, niekorzystne dla pomyślnego załatwienia reformy wyborczej, nie odpowiadające życzeniom większej części ludności, klub ukraiński pozostawia całą odpowiedzialność za ewentualne udaremnienie reformy wyborczej w przyszłym Sejmie rządowi centralnemu, który poszedł za głosem znikomej mniejszości przeciwników reformy wyborczej. Zarazem klub uchwalił jednogłośnie wytrwać na stanowisku, że plan finansowy dopiero po pomyślnem załatwieniu galicyjskiej reformy wyborczej, może być załatwionym przez parlament. Dlatego też klub uchwalił zwalczać wszelkimi środkami odbycie przez Izbę w tej sesyi drugiego czytania planu finansowego, gdyż mogłoby to być popieraniem przeciwników reformy wyborczej.

Wiedeń, 15 maja.

Na wczorajszem posiedzeniu klubu ruskiego mowcy podnosili, że nominacya namiestnika Korytowskiego odbyła się tym razem bez wiedzy ministra dla Galicyi i większości Koła polskiego, nie mówiąc już o Rusinach.

Niektórzy mowcy wyrazili przekonanie, że nominacyę Korytowskiego przypisać należy wpływom ministra Zaleskiego i że jest ona pewnem ustępstwem wobec tej grupy konserwatystów, która zajmuje wrogie stanowisko wobec reformy wyborczej.

Wiedeń, 15 maja.

Poseł Abrahamowicz konferował wczoraj z namiestnikiem Korytowskim.

Wiedeń. Marszałek krajowy hr. Gołuchowski przybył do Wiednia ze Lwowa wczoraj rano.

Wiedeń, 15 maja.

Z powodu zamianowania posła Korytowskiego namiestnikiem opróżnione zostało stanowisko prezesa komisyi budżetowej Izby posłów. Jak donosi „Die Zeit“, największe widoki na to stanowisko ma poseł German nietylko jako wiceprezydent Izby, ale także z tego względu, że we wszystkich stronnictwach cieszy się powszechną sympatyą.

Wiedeń, 15 maja.

Dziś przed południem odbędzie się posiedzenie komisyi parlamentarnej Koła polskiego.

Wspólna konferencya ministeryalna.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Wiedeń, 15 maja.

Pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych hr. Berchtolda odbyła się wczoraj wspólna konferencya ministeryalna. Wzięli w tej konferencyi udział: prezydent ministrów hr. Stuergkh, minister skarbu Zaleski, prezydent węgierskich ministrów Lukacs, węgierski minister skarbu Telesky, wspólny minister skarbu Biliński, minister wojny Krobatin i komendant marynarki Haus. Minister spraw zagranicznych wygłosił dłuższe eksposé o sytuacyi zagranicznej, poczem rozwinęła się dłuższa dyskusya. Co do oddziałania sytuacyi na kwestyę wydanych zarządzeń wojskowych okazała się zupełna zgodność zapatrywań.

Wiedeń, 15 maja.

Na wczorajszem posiedzeniu wspólnej Rady ministrów oprócz wspólnych ministrów i obu premierów brali udział: admirał Haus i obaj ministrowie skarbu Zaleski i Telesky. Minister honwedów Hazay, który bawi w Wiedniu, nie brał udziału w posiedzeniu, jednak obecność jego w Wiedniu stoi w związku z głównym przedmiotem wczorajszej Rady ministrów t. j. z uwolnieniem rezerwistów.

Hr. Berchtold w długiem ekspose przedstawił obecną sytuacyę zagraniczną, poczem postanowiono stopniowo uwalniać rezerwistów, jednak uwolnienie to w większych rozmiarach nastąpi w krajach północnych, w krajach zaś południowych uwalnianie rezerwistów odbywać się będzie na razie w bardzo ograniczonych rozmiarach ze względu na możliwe jeszcze zawikłania ze Serbią a Bułgaryą i na niezałatwioną jeszcze kwestyę albańską.

W szczególności ci, którzy na podstawie paragrafu 30 i 31 ustawy wojskowej zasługują na uwzględnienie, będą natychmiast uwolnieni.

W Galicyi redukcya wojsk nastąpi w takich rozmiarach, że zamiast dzisiejszego stanu pozostanie w Galicyi podwyższony stan pokojowy t. j. 130—150 ludzi na kompanię. Terminu rozpoczęcia uwalniania rezerwistów wczoraj nie ustalono, nie ulega jednak wątpliwości, że akcya ta rozpocznie się już w najbliższych dniach.

Prezydent ministrów Stuergkh przedłożył na tem samem posiedzeniu tekst swej deklaracyi, jaką zamierza złożyć na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów co do sytuacyi zagranicznej.

Co się tyczy kredytów z powodu dotychczasowych zbrojeń, nie powzięto wczoraj ostatecznej uchwały. Jak jednak jeden z uczestników narady ministeryalnej oświadczył, cyfry podawane dotąd w dziennikach są stanowczo za wysokie.

Rozpuszczenie rezerwistów.

Budapeszt, 15 maja.

Według dzienników tutejszych uwolniona będzie ogółem trzecia część wszystkich rezerwistów.

Przed nową sesyą Rady państwa.

(Tel. „Nowej Reformy“).

Wiedeń, 15 maja.

Premier Stürgkh przedłoży jutro w formie doniesienia expose o sytuacyi zagranicznej, ponieważ wedle regulaminu nad doniesieniami rządu niema dyskusyi. Rząd uważa dyskusyę zagraniczną w obecnej chwili za nieodpowiednią. Mimo to zdaje się, że dyskusya ta niezawodnie się odbędzie i liczą się nawet z tem, że potrwa ona kilka dni. Ponieważ prowizoryum budżetowe nie będzie obecnie wniesione i z tego powodu nie przyjdzie do ogólnej dyskusyi politycznej, odbędzie się ta dyskusya przy uregulowaniu czasu pracy w przemyśle handlowym.

Widoki sesyi parlamentarnej oceniają zresztą obecnie bardzo pesymistycznie. Sądzą, że parlament do żadnej pracy nie będzie zdolny. Partya chrześcijańsko-socyalna sprzeciwia się przedłożeniu prowizoryum budżetowego w obecnej chwili, ponieważ nalega na to, aby Izba załatwiła wprzód plan finansowy, a wiedząc, że plan ten się nie powiedzie, chce partya chrześcijańsko-socyalna w ten sposób zadokumentować niezdolność parlamentu do pracy i zmusić rząd do rozwiązania parlamentu.

Posłowie włoscy domagają się wdrożenia drugiego czytania ustawy o fakultecie włoskim, Słowieńcy zaś oświadczają, że wszystkiemi środkami przeszkodzą obradom nad tą ustawą.

Po wczorajszej uchwale klubu ruskiego nie ulega wątpliwości, że Rusini są zdecydowani do najostrzejszej obstrukcyi przeciw uchwaleniu planu finansowego.

Deputacya urzędników państwowych.

Wiedeń, 15 maja.

Deputacya urzędników państwowych była wczoraj u przywódców stronnictw w parlamencie. Przywódcy oświadczyli deputacyi, że są gotowi do uchwalenia małego planu finansowego, zależy to jednak od różnych spraw politycznych. Ze strony polskiej partyi ludowej wskazano nawet wyraźnie deputacyi, że sprawa zależy od przeprowadzenia wyborów do Sejmu galicyjskiego.

Agitacya studentów włoskich.

Wiedeń. Studenci włoscy odbyli wczoraj zgromadzenie, na którem uchwalili przeszkadzać wykładom na wszystkich uniwersytetach, na które uczęszczają studenci włoscy, gdyby sprawa fakultetu w obecnej sesyi nie była załatwiona.

Przed zawarciem pokoju.

(Telegr. „N. Reformy“).

Londyn, 15 maja.

Biuro Reutera dowiaduje się, że pojawiają się oznaki, które wskazują na długie trwanie rokowań pokojowych Gotowości Bułgaryi do podpisania preliminarza pokojowego nie podzielają Serbia i Grecya, które nie chcą podpisać preliminarza pokojowego bez wyczerpującej dyskusyi co do punktów spornych, która ma nastąpić między państwami związkowemi, a także i między związkowcami a konferencyą ambasadorów. Grecya widzi się do tego spowodowaną stanowiskiem Włoch w sprawie południowej Albanii i życzy sobie prawdopodobnie ustalenia równocześnie z podpisaniem preliminarzy pokojowych pewnych klauzuli, które jej zdaniem, powinny być unormowane równocześnie z warunkami pokoju. Sądzą, że nie będzie to mogło nastąpić, zanim nie przybędą do Londynu wszyscy delegaci pokojowi.

Przypuszczają, że delegaci po podpisaniu preliminarzy pokojowych będą dalej obradowali w Londynie i podpiszą następnie szczegółowo wypracowany instrument pokojowy, który ma zająć miejsce traktatu berlińskiego.

Zajęcie Skutari przez wojska międzynarodowe.

(Telegr. „N. Reformy“).

Cetynia, 15 maja.

(Z urzędowego źródła czarnogórskiego). Oddział międzynarodowy, przeznaczony do obsadzenia Skutari, odjechał w sile 1000 ludzi rzeką Bojaną na okrętach austryackich i włoskich, które przedtem utrzymywały komunikacyę na tej rzece.

Cetynia, 15 maja.

(Z urzędowego źródła czarnogórskiego.) **Wojsko międzynarodowe pod komendą admirała Burneya wczoraj o godzinie 2 po południu wmaszerowało do Skutari.** Przy wejściu do miasta powitał admirała generał Beczir krótką przemową, na którą admirał odpowiedział w kilku słowach. Admirał udał się następnie do miasta. Wojsko międzynarodowe obsadziło natychmiast budynki rządowe. w których stanęło garnizonem, i objęło służbę. Przy wejściu do miasta oddział czarnogórski oddał admirałowi honory wojskowe.

Wojsko czarnogórskie opuściło miasto.

Skutari, 15 maja.

Wczoraj w pałacu byłego komendanta Skutari Hassana Rizy paszy odbyła się uroczystość objęcia miasta przez wojska międzynarodowe. Do miasta wkroczyło 1000 żołnierzy wojsk międzynarodowych, z których 500 należy do mocarstw trójprzymierza, a 500 do mocarstw trójporozumienia.

W południe warta honorowa, złożona z 4 żołnierzy, z których każdy niósł sztandar swego mocarstwa, która naprzód przybyła do miasta, oczekiwała przybycia wojsk międzynarodowych, na których czele kroczył admirał Burney. Ludność powitała wojska europejskie owacyjnie, a generał czarnogórski Martinowicz wygłosił krótką przemowę. Na moście na rzece Bojana powitała wojska międzynarodowe czarnogórskie kompania honorowa. Formalność oddania miasta odbyła się w pałacu Hassana Rizy. Czarnogórski komendant miasta, generał Becir, wygłosił w języku francuskim do komendantów wojsk międzynarodowych przemowę, na którą odpowiedział admirał Burney. Generał Becir oświadczył między innemi w swojej przemowie, że Czarnogórcy nie poddają się przemocy tylko woli Europy.

Następnie wycofano z miasta wszystkie warty czarnogórskie, poczem wszystkie posterunki zajęli żołnierze europejscy,

Zniesienie blokady.

Cetynia, 15 maja.

(Z urzędowego źródła czarnogórskiego). Admirał angielski zawiadomił za pośrednictwem posła angielskiego rząd czarnogórski, że blokada wybrzeża czarnogórskiego przez flotę międzynarodową wczoraj o godzinie 2 po południu została zniesioną.

Porozumienie w sprawie Albanii.

Berlin, 15 maja.

„Loc. Anzeiger“ donosi z Rzymu: Także w sprawie południowych granic Albanii przyszło już między mocarstwami do zupełnego porozumienia.

Ważny strategicznie przylądek Scyllos pozostaje przy Albanii.

Paryż, 15 maja.

Petersburski korespondent „Tempsa“ donosi, że Rosya zadowoli się postawieniem poprawek do projektu austro-węgiersko-włoskiego w sprawie Albanii. Rosya nie będzie obstawała przy pierwotnej myśli, aby Albanię przyłączyć do państwa tureckiego pod rządami walego tureckiego i zgodzi się na kandydaturę jednego z książąt.

Nowa kandydatura.

Nowy Jork, 15 maja.

„N. Y. Herald“ przynosi dziwaczną wiadomość, iż prezydent prowizorycznego rządu albańskiego Izmael Kemal bej zaproponował Rooseveltowi objęcie tronu albańskiego.

Wycofanie wojsk tureckich.

San Giovani di Medua, 15 maja.

Przybyło tu 2500 ludzi z armii Essada paszy. Będą oni przewiezieni do Konstantynopola.

Zatarg serbsko-bługarski.

Sofia, 15 maja.

Pod przewodnictwem króla odbyła się tu wczoraj rada ministrów, na której omawiano spór serbsko-bułgarski i wszystkie ewentualności, jakie w dalszym ciągu mogą się wyłonić z tego sporu. Zarząd armii bułgarskiej koncentruje wszystkie wojska na granicy serbskiej. Zarządzenia te wykonywane są w sposób demonstracyjny.

„Dnewnik“ nazywa sytuacyę bardzo niebezpieczną, ponieważ w Serbii panuje właściwie partya wojskowa, a król Piotr, który ponadto jest chory, nie ma prawie żadnego wpływu na rządy. Jeden z dzienników twierdzi, że Bułgarya nie okaże tyle cierpliwości wobec Serbii, jak Austrya.

Londyn, 15 maja.

„Times“ donosi, iż spór serbsko-bułgarski znacznie się zaostrzył. i grozi wybuch wojny bratobójczej.

Starcie Greków z Bułgarami.

Salonika, 15 maja.

Nadchodzą tu wiadomości o poważnem starciu między Grekami a Bułgarami, które zakończyło się klęską Bułgarów. Grecy wzięli do niewoli 80 Bułgarów.

Salonika, 15 maja.

Po ostatnich starciach między Grekami a Bułgarami w okolicy wzgórza Pangaos obie strony zajęły swe pierwotne stanowiska. Słychać, że dla zapobieżenia dalszym zajściom ma być ustanowiona strefa neutralna, która ma zapobiedz kontaktowi między wojskami greckiemi a bułgarskiemi.

Aneksya wyspy Ada Kaleh.

(Telegr. „Nowej Reformy“.)

Wiedeń, 15 maja.

Wyspa Ada Kaleh, leżąca na Dunaju Koło Orsowy została wczoraj zaanektowana przez Austryę. Wyspa ta należała dotąd do Turcyi Wczoraj zjawił się na wyspie nadżupan ze 150 żandarmami i ogłosił aneksyę wyspy przez Austro-Węgry. Gubernator turecki zaprotestował przeciw temu, później jednak się poddał.

Powierzchnia tej wyspy wynosi dwa kilometry kwadratowe i liczy 700 mieszkańców. W r. 1878 na kongresie berlińskim zapomniano o tej wyspie, która też do dnia wczorajszego należała formalnie do Turcyi.

Umowa Turcyi z Anglią.

(Telegr. „N. Reformy“).

Konstantynopol, 15 maja.

Jak donosi „Tasvir“, angielsko-turecka umowa, której zawarcie jest bliskie, uznaje wpływ angielski w Koweit i ustala utworzenie centrum gospodarczego w Mahomara, jakoteż wybudowanie portu w Bassorze przez Anglików. Anglia udziela Turcyi 3 miliony funtów na reformy w Syryi i Anatolii wschodniej i pożyczkę na budowę floty. — Ruch kolejowy z Bassory do Koweit pozostawiony będzie Anglikom.

Krąży pogłoska, że przybył tu zastępca Domu bankowego Rotschilda w sprawie pożyczki 50 milionów franków.

Londyn, 15 maja.

Jak z doniesień dzienników angielskich wynika, Anglia stara się skorzystać z obecnego położenia Turcyi, aby wzmocnić swoje wpływy w Turcyi azyatyckiej. „Times“ grozi dzisiaj Turcyi drastycznemi reformami w jej posiadłościach azyatyckich, jeżeli nie zgodzi się dobrowolnie na pewną kontrolę europejską. Pismo wskazuje dalej na niebezpieczeństwo, grożące Turcyi w jej azyatyckich posiadłościach i czyni następujące propozycye dla udaremnienia tego niebezpieczeństwa: 1) ustanowienie międzynarodowej komisyi finansowej, odpowiedzialnej przed sułtanem na wzór „Dette pub ique“ w Konstantynopolu, jednak z prawem kontroli wszystkich dochodów państwa tureckiego. 2) Podział państwa tureckiego na 6 prowincyj pod generalnym inspektorem europejskim z pełną władzą wykonawczą. Z tych prowincyj ma być wyłączony Libanon, Hedżas i Yemen. W jednej z wspomnianych 6 prowincyj ma być wprowadzona administracya wzorowa, a wszyscy urzędnicy mają być Europejczykami.

Jako drugą alternatywę proponuje „Times“ dobrowolne przeprowadzenie przez Turcyę reform pod kontrolą koncertu europejskiego. Jeżeli Turcya tego nie uczyni, to także jej posiadłości azyatyckie będą stracone, tak samo jak europejskie.

Berlin, 15 maja.

„Voss. Zeitung“ dowiaduje się, że lord prezydent Morley udał się do Berlina. Przed wyjazdem z Londynu był Morley na długiem posłuchaniu u króla Jerzego.

„Voss. Zeitung“ wskazuje też na wycieczkę, jaką w czasie Zielonych Świąt odbył ambasador niemiecki w Londynie z Greyem.

Inne dzienniki niemieckie wyrażają poważne obawy z powodu rokowań turecko-angielskich co do umowy w sprawie Koweit i kolei bagdadzkiej, które połączone są ze szkodą dla interesów niemieckich.

Flota Stanów Zjednoczonych na morzu Śródziemnem.

(Telegr. „N. Reformy“).

Londyn, 15 maja.

„Daily Telegraph“ donosi z Waszyngtonu: Admiralicya Stanów Zjednoczonych postanowiła wysłać na morze Śródziemne bardzo silną flotę, większą od floty każdego z mocarstw, znajdującej się na tem morzu.

Telegramy

z dnia 15 maja.

Wiedeń. Jak dzienniki donoszą, cesarz odbył wczoraj w południe przejażdżkę do Lainz w otwartym powozie. Cesarza, który wygląda wybornie, witała wszędzie ludność owacyjnie.

Paryż. Agencya Havasa donosi z Madrytu: Prezydent ministrów Romanones zaprzecza, jakoby król miał się spotkać z cesarzem Wilhelmem w Kilonii.

Madryt. Król podpisał dekret zwołujący Izbę na dzień 26 b. m.

Wizyta Jagowa w Wiedniu.

Wiedeń. Cesarz przyjął wczoraj o godzinie 2 po południu niemieckiego sekretarza państwa Jagowa na audyencyi, która trwała pół godziny. Jagow udał się po audyencyi do ministerstwa spraw zagranicznych, gdzie konferował z ministrem spraw zagranicznych hr. Berchtoldem przeszło półtory godziny.

Cesarz nadał sekretarzowi państwa Jagowowi wielki krzyż orderu Leopolda. Insygnia tej dekoracyi wręczy Jagowowi pierwszy szef sekcyi ministerstwa spraw zagranicznych br. Machio.

Wiedeń. — Minister spraw zewnętrznych hr. Berchtold dał wieczór obiad na cześć sekretarza państwa Jagowa.

Budapeszt. Węgierskie Biuro korespondencyjne donosi z Wiednia: Prezydent ministrów dr Lukacs nie mógł wziąć udziału w uroczystościach z okazyi pobytu we Wiedniu niemieckiego sekretarza państwa Jagowa, ponieważ sprawy urzędowe wymagały natychmiastowego jego powrotu do Budapesztu, — usprawiedliwił więc swą nieobecność.

Przed południem sekretarz Jagow złożył kartę drowi Lukacsowi, poczem ten rewizytował Jagowa.

Posluchania u cesarza.

Wiedeń. Cesarz zaprzysiągł wczoraj mianowanych świeżo tajnych radców między innymi hr. Leopolda Koziebrodzkiego, który był następnie u cesarza na audyencyi. Dalej przyjęci zostali na audyencyi marszałek polny porucznik Juliusz Iskierski, Artur Przyborski i generał major Tadeusz Jordan Rozwadowski.

Nowe twierdze w Rosyi.

Petersburg. Car zarządził, aby budująca się twierdza w Rewlu i twierdza marynarki Borkada Ude zostały nazwane imieniem Piotra Wielkiego.

Pierwszy maja w Petersburgu.

Petersburg. Z okazyi uroczystości majowej praca we wszystkich małych i wielkich zakładach przemysłowych spoczywa. W niektórych wielkich fabrykach, jak zakłady Putiłowskie i Obuchowskie, pracowano do godz. 10 rano, poczem robotników rozpuszczono. Próby urządzenia demonstracyi udaremniła policya.

Ruch rewolucyjny w Rosyi.

Berlin. Z Petersburga donoszą o znacznem wzmocnieniu się ruchu rewolucyjnego w ostatnich czasach w Rosyi. Zwłaszcza ludność wiejska bierze obecnie bardzo gorliwy udział w tym ruchu rewolucyjnym.

Rząd rosyjski przeciw progresistom.

Petersburg. Ministerstwo spraw wewnętrznych odmówiło zezwolenia na utworzenie stowarzyszenia progresistów.

Ustąpienie ambassadora angielskiego w Konstantynopolu.

Londyn. Ambasador angielski w Konstantynopolu Lowher, który jest od dłuższego czasu cierpiący, prosił o zwolnienie go z urzędu, czemu uczyniono zadość.

Katastrofa na łodzi torpedowej.

Berlin. Na łodzi torpedowej S148, manewrującej koło Helgolandu, skutkiem defektu w maszynach, dwaj ludzie zginęli, a trzej odnieśli ciężkie obrażenia.

Obostrzenie w sprawie domów gry.

Paryż. Komisya budżetowa Izby deputowanych odrzuciła po dłuższej dyskusyi wniosek o zniesienie kasyn gry dziewięciu głosami przeciw ośmiu. Minister spraw wewnętrznych przedłożył propozycyę, którą komisya przyjęła, idącą w tym kierunku, że koncesye na tworzenie kasyn gry mają być w przyszłości udzielane tylko ustawowo uznanym miejscom kuracyjnym, na przeciąg najwyżej pięciu lat, zaś obecne koncesye mają być podane rewizyi.

Spisek sufrażystek.

Londyn. Sufrażystki ułożyły spisek, mający na celu uprowadzenie wszystkich ministrów. Plan ten był zupełnie ustalony, były już nawet przygotowane automobile, którymi miano uprowadzić ministrów. Jedna z wtajemniczonych jednak w spisek zdradziła cały plan.

Sufrażystki podpaliły też dom klubu wioślarskiego. Wykryto też ułożony przez sufrażystki zamach na pociąg ekspresowy.

Kradzież ważnych dokumentów.

Waszyngton. W departamencie marynarki zaginął cały szereg ważnych dokumentów, między innemi także część planów okrętu wojennego „Pensylwania“.

Zwiedzanie salin wielickich.

Kraków, 15 maja.

W poruszonej przez nas onegdaj sprawie utrudnień w zwiedzaniu salin wielickich otrzymujemy z prezydyum krajowego Związku turystycznego następujące informacye:

Nie da się w istocie zaprzeczyć, że od kilku lat tracą bardzo niestety saliny wielickie z punktu widzenia turystycznego. Wskutek pewnych przeszkód w administracyi salin i braku należytej organizacyi cyfra zwiedzających poczęła się cofać ku wielkiej szkodzie samych salin, również jednak kupiectwa krakowskiego i wielickiego.

Związek turystyczny podjął w tym kierunku bardzo energiczną akcyę. Sprawę całą opracowano we formie szczegółowego memoryału, który deputacya Związku, złożona z delegata wiedeńskiego dra Kopfsteina i sekretarza dra Beresa przedłożyła szefowi sekcyi w ministerstwie skarbu Markowi. Postulaty Związku ustalone zostały na podstawie konferencyi, jaką odbył z zarządem salinarnym na miejscu wiceprezes dr Schneider. Związek zażądał w szczególności: Wydatnego kredytu na sporządzenie pięknego, trójbarwnego plakatu reklamowego Wieliczki oraz na wydanie przewodników po Wieliczce w czterech językach, — Dalej przedłożył Związek projekt zaprowadzenia oświetlenia elektrycznego w kopalni, przywrócenia zjazdów w dawne dni świąteczne, zwiększenia ilości uczestników wycieczek, ustanowienia obcojęzycznych przewodników dla publiczności zagranicznej, przywrócenia urządzanych niegdyś z wielkiem powodzeniem zjazd „piekielnych“ oraz przedstawił szereg wniosków co do sprzedaży biletów zjazdowych, reklamy dziennikarskiej, połączeń kolejowych itd.

Jeżeli ministerstwo skarbu przychylne swe stanowisko dla akcyi tej nadal utrzyma, a spodziewać się należy, że nacisk Izby handlowej, a zapewne i Rady miejskiej pomocne będą w tym kierunku, spodziewać się można jeszcze w ciągu bieżącego sezonu znacznego wzrostu frekwencyi turystów, która i w dzień zjazdu wtorkowego nie była tak słabą, jakby się wydawało. Samo biuro Związku sprzedało na ten dzień 225 biletów zjazdu. Jest też rzeczą charakterystyczną, że wszystkie hotele krakowskie były kompletnie zajęte, tak, że Związek nie mógł dostać pomieszczenia dla większej wycieczki z poza kraju. Szczegół ten uwydatnia znowu konieczność budowy wielkiego hotelu w naszem mieście. Zaprzeczyć się nie da, że ogólna depresya finansowa i polityczna wpłynęła na osłabienie ogólnego ruchu świątecznego.

Wedle przyrzeczenia, danego deputacyi Związku, przyjechać ma szef sekcyi Marek z końcem b. m. do Krakowa, aby z czynnikami interesowanymi odbyć szczegółową konferencyę co do całej sprawy udogodnienia zjazdów wielickich.

Kronika.

Kraków, czwartek 15 maja.

Kalendarzyk kościelny: Zofii, Jana i cylii.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 min. 56; zachód o godz. 7 m. 17, długość dnia godzin 15 min. 21.

Prognoza stacyi meteorologicznej w Wiedniu: Pogodnie, zmiennie, cieplej, półn. mierne wiatry.

Teatr miejski imienia Słowackiego: „Losy Europy“.

Kinoteatr Towarzystwa Szkoły ludowej (ul. Podwale 6) przedstawienia w dnie powszednie od godz. 4·30 po południu do 11 wieczorem. W niedziele i święta od godz. 3 do 11 wieczorem.

Wystawa Związku artystów malarzy i rzeźbiarzy w pawilonie architektury obok parku dra Jordana, otwarta od godz. 10 rano do 6 wieczorem. Biuro Związku ul. Bracka l. 6, I piętro.

Wystawa obrazów i rzeźb w Towarzystwie Przyjaciół sztuk pięknych (plac Szczepański).

Wystawa przemysłowa w domu Towarzystwa technicznego (ul. Straszewskiego l. 28).

Muzeum etnograficzne otwarte od godz. 11 do 1 w południe przy ul. Studenckiej pod l. 7.

Teatr miejski we Lwowie: „Traviata“.

Z syndykatu dziennikarzy krakowskich otrzymujemy następujące pismo:

Wydział syndykatu zawiadamia swoich członków, że podania o stypendyum na wyjazd za granicę wnosić należy na ręce prezesa do d. 20 maja b. r. włącznie.

Po zjeździe kobiet polskich. Z sekretaryatu zjazdu kobiet polskich otrzymujemy następujące pismo: Na zjeździe kobiet polskich w Krakowie dnia 12 b. m. zapadły następujące uchwały: 1) Zobowiązujemy się, iż będziemy dzieci nasze od pierwszych chwil życia chować w zasadach wiary katolickiej i w duchu narodowym, bez wpływów cudzoziemskich; 2) że stale porozumiewać się będziemy ze sobą za pośrednictwem „Gościny“; 3) że wszędzie i zawsze, stale i wytrwale szerzyć i wykonywać będziemy hasło: „Swój do swego i po swoje“, pamiętając o wskazaniu obecnej chwili: „Chciejmy i miejmy“.

Nadto między innymi przyjęte następujące wnioski:

I. Z dziedziny społeczno-politycznej: 1) aby Stowarzyszenia kobiece dążyły do zapoznawania się z pracami ograniczającemi niezależność społeczno-polityczną kobiety; 2) aby kobiety polskie korzystały z tych praw, które im dziś przysługują; 3) aby brały żywszy udział w życiu społeczno-narodowem wogóle; a zwłaszcza 4) aby starały się o przeprowadzenie politycznego równouprawnienia kobiet; 5) aby dążyły do zorganizowania zdrowej opinii publicznej, potępiającej wypuszczanie z rąk ziemi i własności polskiej, przez piętnowanie sprzedawczyków we wszystkich trzech zaborach.

II. Z dziedziny ekonomicznej: aby jednostki praktycznie uzdolnione i rzutkie zwrócić do handlu i przemysłu.

Z Koła pań T. S. L. Doroczne walne zgromadzenie krakowskiego Koła pań T. S. L. odbędzie się w niedzielę, 18 b. m., o godz. 4 po południu w lokalu zarządu głównego T. S. L. (ul. Floryańska 15). Program obrad będzie podany później. — Osobnych zaproszeń wydział nie rozsyła.

Premie dla rękodzielników. Z „Gwiazdy“ krakowskiej komunikują nam: Wydział krajowy rozpisuje konkurs do wylosowania 4 premij z fundacyi ś. p. Łodzia Penińskiego w wysokości 1530 K, 1270 K, 1025 K i 765 K dla niezamożnych czeladników rękodzielniczych, pragnących założyć własną pracownię. Warunki ubiegania się o przypuszczenie do losowania, które są wcale przystępne, można przeglądnąć w lokalu Stowarzyszenia przy ul. św. Jana l. 2, II. p. codziennie między godz. 6—9 wieczór.

Zakończenie roku szkolnego na kursie buchalteryjno-stylistycznym, założonym i utrzymywanym przez Stowarzyszenie dla przygotowania do zawodów praktycznych odbędzie się w gmachu szkoły im. Piramowicza — Wolnica 1 (Ratusz) w oddziale męskim we czwartek dn. 22 b. m. o godz. 8 wieczór, a na oddziele żeńskim w niedzielę dn. 25 b. m. o godz. 11 rano.

Wycieczkę statkiem do Niepołomic urządza Zw. Eleuterya w niedzielę 18 maja. W programie: Sypanie kopca grunwaldzkiego. Punkt zborny na placu Groble pod Wawelem. Wyjazd o godz. 2 po południu, powrót o godz. 9 wieczorem. Cena biletu tam i napowrót 1 K do nabycia na miejscu.

Wycieczkę jednodniową do Ojcowa urządza Sekcya krajoznawcza Akadem. Koła Straży polskiej w niedzielę 18 b. m. Zbiórka o wpół do 6 rano u wylotu ul. Długiej (koniec linii tramwajowej). Powrót do Krakowa o godz. 10 wieczór. Koszta dla członków 50 h, dla niečłonków 1 K. Uczestnicy muszą posiadać przepustki. Zgłoszenia przyjmuje się do soboty podczas dyżurów od godz. 12—1 w sali 33 Col. Nov.

Wycieczkę krajoznawczą w Beskidy Śląskie i Zachodnie urządza w dniu 21—22 b. m. Sekcya krajoznawcza Akadem Związku Sportowego w Krakowie pod kier. p. M. Kozłowskiego. Wyjazd dnia 20 b. m. o godz. 1·17 po poł. do Bielska, tegosamego dnia wyjście do schroniska na Kamienickim płaskowyżu, tamże nocleg. 21 b. m. przez Klimczok, Skrzyczne Wielkie i Małe, Baranią Górę do Milówki, stąd do Rajczy, tam nocleg. Dnia 22 b. m. przez szczyty: Lipowską, Romankę do Sopotni, stamtąd do Jeleśni, a stąd koleją do Krakowa.

Koszta dla członków 8 K, niečłonków 10 K, wycieczka dla wytrzymalszych turystów. Zgłoszenia i informacye: Akad. Związek Sportowy, Uniwersytet dula 2, parter, codziennie od 7—8 wieczór.

Z pogotowia ratunkowego. Wczorajszego wieczora trzykrotnie wzywano pomocy pogotowia ratunkowego. O godzinie pół do 8 podczas jazdy na kucykach w Oleandrach upadła 10-letnia córka właściciela dóbr Anna Łubieńska i zwichnęła rękę; o godzinie 9 opatrzono rzeźbiarza z Dębnik Ludwika Andrusikiewicza, którego przez nieostrożność zraniono strzałem z flobertu; o godzinie 10 wieczór zgłosił się na pogotowie Józef Machowski z Ludwinowa z kilkoma ciętemi ranami na twarzy, jakie otrzymał w bójce na Woli Justowskiej. We wszystkich tych wypadkach, nie przedstawiających poważniejszego niebezpieczeństwa, pogotowie udzieliło odpowiedniej pomocy.

Losy prasy w Królestwie. Nadzór nad gazetami, według nowego projektu prawa prasowego, jak się dowiaduje „Now. Wr.“, ma być następujący: Gazety, wydawane nie mniej, niż 4 razy tygodniowo, obowiązane będą składać inspekcyi prasowej numer jednocześnie z rozpoczęciem druku, a w każdym razie nie później, niż w chwili wydania gazety z drukarni.

Wydawnictwa, zaopatrzone w portrety, mapy lub rysunki, powinny być przedstawione inspekcyi na 24 godziny przed wypuszczeniem z drukarni. Wydawnictwa, wychodzące raz na tydzień, składane być mają na dwa dni przed wyjściem. Inspekcya prasowa może zakazać wydania numeru, a także zawiadomić nadzór prokuratorski, celem wdrożenia sprawy.

Dezerter pruski. Pisma warszawskie donoszą: Onegdaj w nocy przeszedł granicę rosyjską pod Skalmierzycami żołnierz pruski w pełnym rynsztunku. Aresztowany przez władze rosyjskie dezerter oświadczył, iż do ucieczki zmusiło go niemiłosierne obchodzenie się oficerów niemieckich z żołnierzami. W ten sposób dezerter chce zwrócić uwagę kół wyższych, aby wniknęły w postępowanie oficerów.

Morderstwo na tle seksualnem. Z Berlina telegrafują: Policya aresztowała domniemanego mordercę chłopca Ottona Klehna w osobie służącego nazwiskiem Józef Ritter, który służył u pewnego dyrektora banku. Ritter dotknięty zboczeniem płciowem, przyznał się już do zbrodni, gdyż znaleziono dowody jego winy. Ritter twierdzi, że chłopiec chciał na nim dokonać wymuszenia, więc z obawy przed tem go zamordował. Ritter pochodzi z Krainy.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 14 maja. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-proc. 291·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 255·50, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 276·—, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 244·50, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5 proc. 114·50, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 28·35, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 476·— Clary złr. 40 m. k. 195·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 65·50, Czerwonego krzyża austryack. tow. 10 złr. 55·—, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 34·—, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 88·—, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 240·—, Tureckie oblig. prem. kolei pro 239·60, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 480·—.

Berlin, 14 maja. Austryackie banknoty 84·90. Spirytus —·—.

Paryż, 14 maja. Renta 3-prc. 84·92. Mąka —·—.

Frankfurt, 14 maja. Austryack. kred. 198·50. Koleje państwowe 158 25. Disconto 185·60. Laura —·—.

Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 14 maja. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 610·25, węg. Zakł. kredyt. 829·50, Anglobanku 336·75, Unionbanku 592·50, Länderbanku 519·50, Bankvereinu 515·—, Bodencredit 1217·— Galicyjsk. Banku hipotecznego 650·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 658·—, Kolei państwowych 726·—, kolei południowej 131·50, kolei północnej 50 0·—, kolei czerniowieckiej 518·—, Alpiny 1002·—, Rima Muranyi 722·25, Praskiego Tow. żelaznego 3376·—, Fabryki broni 993·—, Akcye tureckie tyt. 339·75, Gal. Karp. Tow. naft. 887·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 83·80, Austr. renta koron. 84·25, Węgier. renta koron. 82·30, 56-letnie Listy Tow. kred. ziemsk. 85·45, 4% Listy Banku hip. 8·5, 4½% Listy Banku hip. 90·75, 5% Listy Banku hip. —·—, 4% Listy Banku kraj. 8·—, 4½% Listy Banku kraj. 92·—, 4% Gal. Obl. propin. 9·20, 4% Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 84·30, 4% pożyczka m. Lwowa 84·90, 4% pożyczka m. Krakowa 81·75, Losy tureckie 240·—, Marki 117·75, Ruble 253·25, Rosyj. pożyczka —·—, Skoda 853·50, Powsz. B. depoz. —·—.

Usposobienie po silnym przebiegu przy końcu bez ochoty.

Wiedeń, 14 maja. Cukier 21·50—21·60; 22·05—22·15 spokojny. Spirytus 59·00—60·00 spokojny. Nafta wagon 33·85—35·15; baryłka 34·85—36·35.